

MARTA WOJTKOWSKA-MAKSYMİK
Instytut Literatury Polskiej
Uniwersytet Warszawski

WYKORZYSTANIE SYMBOLIKI TETRAGRAMU W O ŚLACHETNOŚCI A ZACNOŚCI PŁCI NIEWIEŚCIEJ (1575) MACIEJA WIRZBIĘTY¹

Słowa kluczowe: kabała, gematria, tetragramat, Heinrich Cornelius Agrippa von Nettesheim, Maciej Wirzbięta

Keywords: kabbalah, gematria, tetragrammaton, Heinrich Cornelius Agrippa von Nettesheim, Maciej Wirzbięta

1. Wprowadzenie

Utwór Macieja Wirzbięty jest przykładem tekstu podejmującego szeroko dyskutowaną w Europie od czasów *querelle des femmes* kwestię kobiecej wspaniałości i godności². W debacie tej niebanalną rolę odegrała, stanowiąca podstawę pracy krakowskiego drukarza, łacińska deklamacja Heinricha Corneliusa Agrippy von Nettesheim *De nobilitate et praecellentia foeminei sexus* (Antwerpia 1529)³,

¹ W artykule zostały wykorzystane wyniki badań przeprowadzonych w podczas realizacji grantu przyznanego przez Narodowe Centrum Nauki (nr 2014/13/B/HS2/00469): *Kwestia godności kobiecej i jej przesłanki w traktacie „O ślachtetności a zacności płci niewieściej” (1575) Macieja Wirzbięty. Studium przekładu.*

² Z obszernej literatury przedmiotu opisującej przebieg *querelle des femmes* cf. przede wszystkim: Marc Angenot, *Les champions des femmes. Examen du discours sur la supériorité des femmes 1400–1800* (Québec: Les presses de l’université du Québec, 1977), 11–44; Constance Jordan, *Renaissance Feminism. Literary Texts and Political Models* (Ithaca: Cornell University Press, 1990), 29–61; Lyndan Warner, *The Ideas of Man and Woman in Renaissance France. Print, Rhetoric, Law* (Burlington: Ashgate, 2011), 83–135. Stan badań nad „sporem o kobiety” (ze szczególnym uwzględnieniem dwudziestowiecznych *gender studies*) przedstawia Julie D. Campbell („The *Querelle des femmes*”, in *Ashgate Research Companion to Women and Gender in Early Modern Europe*, ed. Allyson M. Poska, Jane Couchman, Katherine A. McIver (Burlington: Ashgate, 2013), 361–397).

³ O miejscu i znaczeniu *De nobilitate...* Agrippy w nowożytnej *querelle des femmes* cf. Albert Rabil, Jr., *Agrippa and the Feminist Tradition*, in Henricus Cornelius Agrippa, *Declamation on the Nobility and Preeminence of the Female Sex*, ed., trans. Albert Rabil, Jr. (Chicago: The University of Chicago Press, 1993), 3–33.

dedykowana córce cesarza Maksymiliana I, Małgorzacie Habsburg⁴. Autor pierwowzoru, a za nim i translator, mieli świadomość, że powinni posłużyć się mocnymi argumentami, aby skutecznie dowieść wyższości niewiast nad mężczyznami oraz godnie wyrazić pochwałę białogłów. Z tej przyczyny przywołali nie tylko autorytet Słowa Bożego, lecz również przepisy prawa (cywilnego i kanonicznego) i wiarygodne przekazy historyczne⁵, a laudację kobiet połączoną z obroną „słabej płci” rozpoczęli od rozważań o imionach: Adam i Ewa, dowodzili bowiem, iż ich etymologia i znaczenie jednoznacznie wskazywały na niższą pozycję mężczyzny⁶. Przedmiotem artykułu będzie analiza krótkiego fragmentu *O ślachtetności a zacności płci niewieściej* traktującego właśnie o imionach pierwszych rodziców, a jej celem – odpowiedź na pytanie, w jaki sposób i dlaczego pojawiła się w nim kabalistyczna teoria imion Bożych i symbolika tetragramu.

2. Znaczenie i etymologia imienia Adam

Rozważania o imionach mieszkańców ogrodu Eden inicjują wyjaśnienia dotyczące ich sensu: „Abowiem Adam wykłada się ziemia, a Ewa żywot”⁷ („nam Adam terra sonat, Eua autem vita interpretatur”)⁸. Taka interpretacja odsyła do *Liber de Nominibus Hebraicis* (389–391), swoistego słownika opracowanego przez św. Hieronima i zawierającego wyliczenie nazw własnych występujących w Piśmie Świętym wraz z ich znaczeniami, przy założeniu, że dana nazwa pochodziła z języka hebrajskiego⁹. W tej pracy podano następujące znaczenia

⁴ Cf. Henri Corneille Agrippa, *Divae Magariae Augustae Austriacorum Burgundionumque principi Clementissimae*, in *De nobilitate et praecellentia foeminei sexus (edition citique d'après le texte d'Anvers 1529)*, ed. Roland Antonioli, Charles Béné, Odette Sauvage, Michel Reulos (Genève: Librairie Droz, 1990), 48–49. Drugą osobą, której Agrippa zadedykował deklamację, był Maximilian von Sevenborgen (Transilvanus), doradca i sekretarz cesarza Karola V Habsburga. Cf. Henri Corneille Agrippa, *Clarissimo viro domino Maximiliano Transsilvano*, in ibidem, 46–47. Wszystkie cytaty z *De nobilitate...* pochodzą z tej edycji.

⁵ Cf. Henri Corneille Agrippa, op. cit., 49; Maciej Wirzbięta, *O ślachtetności a zacności płci niewieściej (1575)*, ed. Stanisław Tomkowicz (Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1891), 14. Wszystkie cytaty z *O ślachtetności...* pochodzą z tej edycji.

⁶ Cf. „Najpierw tedy, abym rzecz przed się wziętą zaczął, niewiasta tak dalece nad męża jest zacniejszą uczyniona, jako zacniejsze imię odeń wzięła” (Wirzbięta Maciej, op. cit., 14); „Principio itaque vt rem ipsam ingrediari: mulier tanto viro excellentia facta est, quanto excellentius prae illo nomen accepit” (Henri Corneille Agrippa, op. cit., 50).

⁷ Maciej Wirzbięta, op. cit., 14.

⁸ Henri Corneille Agrippa, op. cit., 50.

⁹ Cf. Magdalena Józwiak, *Wstęp*, in *Kwestie hebrajskie w Księdze Rodzaju św. Hieronima*, ed. et trans. Magdalena Józwiak (Wrocław: Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, 2010), 26.

imion Adam: „homo, sive terrenus, aut indigena, vel terra rubra”¹⁰ i Ewa: „calamitas, aut vae, vel vita”¹¹, przy czym święty ze Strydonu skojarzył z pramatką ludzkości również nieszczęście i ból („calamitas”, „vae”), czego nie uczynili Wirzbięta i Agrippa. Źródłem tej etymologii była, oczywiście, Księga Rodzaju, a na trzeci jej rozdział wskazywały adnotacje na marginesach edycji *De nobilitate...* z 1529 roku i *O słachetności...* z 1575 roku¹². W rozdziale tym, zawierającym, *nota bene*, opowieść o grzechu pierworodnym, znajdują się informacje o imieniu, jakie mężczyzna nadał swej pomocnicy, o trudach brzemienności i boleściach towarzyszących wydawaniu na świat potomstwa (Rdz 3, 16; 3, 20)¹³, ale także o związku mężczyzny z ziemią, do uprawiania której został przecież stworzony (Rdz 3, 17–19)¹⁴, chociaż o ukształtowaniu człowieka z prochu ziemi traktuje również fragment rozdziału drugiego tej samej księgi (2, 4b–7; 2, 15)¹⁵.

¹⁰ Św. Hieronim, *Liber de Nominibus Hebraicis*, in *Patrologia Latina*, vol. 23 (Brepolis 1997), 774. Cf. „człowiek, albo ziemia, albo stąd pochodzący, albo czerwona ziemia”. Jeśli nie zaznaczono inaczej, wszystkie przekłady tekstów źródłowych pochodzą od autorki.

¹¹ *Ibidem*, 778. Cf. „nieszczęście albo ból, albo życie”. Podobnie w: *ibidem*, 775: „Adama, humus, vel terra, sive terrena” („Adama, gleba albo ziemia, albo zrobiony z ziemi”). Vide *Origenianum Lexicon nominum Hebraicorum*, in *ibidem*, 1205, 1225; *Libri Nominum Hebraicorum pars quaedam ex operibus Philonis Judeae collecta*, in *ibidem*, 1281, 1285; *Libri Nominum Hebraicorum pars quaedam ex operibus Flavii Josephi collecta*, in *ibidem*, 1289, 1291. Cf. także wyjaśnienia św. Hieronima z *Liber quaestionum hebraicarum in Genesim* odnoszące się do etymologii słowa ‘kobieta’ użytego w wersecie 23 z drugiego rozdziału Księgi Rodzaju: „*To [jest] kość z kości moich i ciało z ciała mego: ta będzie się nazywać kobietą, ponieważ z mężczyzny została wzięta*. W języku greckim i łacińskim nie słychać w brzmieniu, że kobietą została nazwana, ponieważ jest wzięta z mężczyzny, lecz w języku hebrajskim etymologia została zachowana. Gdyż mężczyzna, to IS [...], a kobieta ISSA [...]. Stąd słusznie i Symmach chciał zachować etymologię w greckim mówiąc: *Ta niech będzie nazwana άνδρως, ὅτι ἀπὸ ἀνδρός ἐλήφθη*, a my po łacinie możemy powiedzieć: *Haec vocabitur virago, quae ex viro sumpta est*. Zaś Teodocjon wyprowadził inną etymologię, mówiąc: *Ta będzie się nazywać wzięcie, ponieważ z mężczyzny została wzięta*. Ponieważ rzeczownik ISSA [...] może oznaczać również wzięcie [...]” (*Kwestie hebrajskie...*, 41).

¹² Cf. *Henrici Cornelii Agrippae De nobilitate et praecellentia foeminei sexus* (Antverpiae: apud M. Hillenium, 1529), A₄v.; Maciej Wirzbięta, op. cit., 14.

¹³ Cf. odpowiedni fragment z *Biblii brzeskiej*: „Potym też rzekł do niewiasty: Rozmnożę obficie boleści twoje i poczęcie twe. Będziesz rodzić w boleści dziatki [...]”; „I wezwał Adam żonę swą Ewą, iż ona jest matką wszech żywiących” (*Biblia brzeska*, ed. Peter Królikowski (Clifton – Kraków: Kalwin Publishing – Collegium Columbinum, 2003). Jeśli nie zaznaczono inaczej, wszystkie cytaty z *Pisma Świętego* pochodzą z *Biblii brzeskiej*.

¹⁴ Cf. „Tamże rzekł do Adama: Iżeś był posłuszny głosowi żony twojej, a jadłeś z drzewa o którym ci zakazałem mówiąc: Nie będziesz jadł z niego. Ziemia dla ciebie przeklęta będzie. W pracy pożywać z niej będziesz, po wszystki dni żywota twego. A ona tobie rodzić będzie ciernia i osty i będziesz pożywał ziela polnego. W pocie oblicza twego będziesz pożywał chleba, aż się obrócisz w ziemię, z której jesteś wzięt. Abowiemeś ty jest proch i w proch się obrócisz” (*ibidem*).

¹⁵ Cf. „Tedy Pan Bóg stworzył był człowieka z prochu ziemie, a natchnął w oblicze jego tchnienie żywota, stał się tedy człowiek duszą żywiącą” (*ibidem*).

Następnie Wirzbięta, za Agrippą, wyjaśnił, z czego wypływała moc imienia określającego pochodzenie, naturę i przeznaczenie rzeczy lub osoby:

I niewiem, przeczby kto miał mówić, żeby to słaby dowód z imion o rzeczach sądzić. Abowiem wiemy to dobrze, że on najwyższy sprawca rzeczy i imion, pirwej rzeczy poznał, niż je mianował, który gdyż się omylić nie mógł, takowe imiona dawał, jakoby rzeczy przyrodzenie, własność i pożytek wyraził¹⁶.

O sile imion, wynikającej z Bożej decyzji i mądrości, świadczą przywoływane dalej fragmenty Biblii oraz przepisy prawa nierzadko poprzedzone lub wywiezione wręcz z rozważań o znaczeniu imion, nazw własnych, terminów¹⁷. Tak jak na etymologii konkretnych słów mogli się opierać „juryści”, tak samo wykorzystywali ją teologowie, jak, przywoływany przez twórców *De nobilitate...* i *O ślachteności...*, św. Cyprian „pisząc przeciwko żydom”¹⁸. Chodzi tu oczywiście o – odnotowaną na marginesach antweperskiej edycji *De nobilitate...* z 1529 roku¹⁹ – pracę *De Montibus Sina et Sion*, w rzeczywistości ułożoną przez anonimowego chrześcijanina z Afryki pod koniec II lub na początku III stulecia i błędnie przypisaną św. Cyprianowi²⁰. Dzieło nieznanego autora (obecnie określanego jako Pseudo-Cyprian), zaliczane także do nurtu pism *Adversos Iudaeos*, wypełniają spekulacje etymologiczne i numeryczne służące pokazaniu upadku narodu żydowskiego i żydowskiej religii oraz rozwoju i rozkwitu chrześcijan i chrześcijaństwa. Druga, nie mniej ważna funkcja *De Montibus...*, wiązała się z określeniem specyfiki religii chrześcijańskiej wobec innych wyznań i – zdaniem Pseudo-Cypriana – tkwiła ona w wierze w Trójcę oraz przedwieczne królestwo Syna Bożego. W rozważania na te tematy wpleciony został fragment o Adamie, w którym analizie poddano nie tyle imię Adam, ile składające się nań litery:

Nomen accepit a Deo Adam. Hebraicum Adam in latino interpretatur terra caro facta, eo quod ex quattuor cardinibus orbis terrarum pugno comprehendit, sicut scriptum est: *Palmo mensus sum coelum, et pugno comprehendi terram, et finxi hominem ex omni limo terrae: ad imaginem Dei feci illum*. Opportuit illum ex his quattuor cardinibus orbis terrae nomen in se portare Adam. Invenimus in Scripturis per singulos cardines orbis terrae esse a Conditore mundi quattuor stellas constitutas in singulis cardinibus. Prima stella, orientalis, dicitur ἀνατολή, secunda occidentalis, δύσις, tertia stella, aquilonis, ἄρκτος, quarta stella, meridiana, dicitur μεσημβρία. Ex nominibus stellarum numero quattuor de singulis stellarum nominibus tolle singulas litteras principales, de stella

¹⁶ Maciej Wirzbięta, op. cit., 14.

¹⁷ Cf. ibidem, 14–15; Henri Corneille Agrippa, op. cit., 50.

¹⁸ Maciej Wirzbięta, op. cit., 15.

¹⁹ *Henrici Cornelii Agrippae De nobilitate...*, A₃r. („Cyprianus de montibus Syna et Syon”).

²⁰ Cf. Annewies van den Hoek, „Reviewed Work: *Jews and Christians in De duobus montibus Sina et Sion. An Approach to Early Latin Adversus Iudaeos Literature* by Anni Maria Laato”, *Vigiliae Christianae*, vol. 57, no. 1 (2003): 97–100. O św. Cyprianie vide César Vidal Manzanares, *Cyprian z Kartaginy*, in idem, *Pisarze wczesnochrześcijańscy I–VII w. Mały słownik*, trans. Ewa Burska, ed. Wincenty Myszor (Warszawa: Verbinum, 2001), 48–50.

Anatole a, de stella Dysis d, de stella Arctos a, de stella Mesembria m;
in his quatuor litteris cardinalibus habes nomen Adam²¹.

Z wyjaśnieniami dotyczącymi akrostychu, za pomocą którego zapisano imię pierwszego człowieka, Pseudo-Cyprian zestawiał refleksję zakorzenioną w gematrii, czyli obliczaniu wartości liczbowych liter i słów²². Literom greckim, tworzącym imię Adam, czyli α , δ , α , μ , przypisał następujące liczby: $\alpha - 1$, $\delta - 4$, $\alpha - 1$, $\mu - 40$, a po ich dodaniu otrzymał cyfrę 46 oznaczającą cierpienia Adamowego ciała²³. Taka interpretacja, w połączeniu z uobecnieniem w imieniu Adam czterech stron świata, umożliwiła, po pierwsze, porównanie Adama z Chrystusem i Jego męką na krzyżu, po drugie – wyjaśnienie sensów imion Syna Bożego, zgodnych z Jego naturą, po trzecie wreszcie – wskazanie ścisłego związku Jezusa z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym (Jezusem nazwał Syna Bóg, imię Chrystus zostało wypowiedziane przez zesłanego z nieba Ducha, dlatego w imionach Jezus Chrystus łączą się trzy Osoby Boskie, a ponadto – różne zadania, do wypełnienia których przeznaczony został Syn Boży: Zbawiciel, Pomazaniec Boga żywego, „unctus, Dei vii a Deo vocatus est”, duch połączony z ciałem, „spiritus carni mixtus”)²⁴. Liczbę 46 Pseudo-Cyprian wykorzystał też do wyjaśnienia tajemnicy śmierci, zmartwychwstania i wniebowstąpienia Chrystusa: mękę Pańską datował bowiem na rok 6.000 od stworzenia Adama, śmierć i zmartwychwstanie – na godzinę 6, a wniebowstąpienie nastąpiło 40 dni po zmartwychwstaniu²⁵. Za pomocą cyfry 46

²¹ *De Montibus Sina et Sion tractatus ignoti auctoris, aduersus Iudaeos*, in *Patrologia Latina*, vol. 4 (Brepolis 1996), 911. Cf. „Adam wziął imię od Boga. Hebrajskie [słowo] Adam po łacinie znaczy: ‘ziemia przemieniona w ciało’, dlatego że powstał w walce z czterech ziemskich biegunów, zgodnie z tym, co zostało napisane: «Dłonią zmierzyłem niebiosa, przemocą pojąłem ziemię i ulepiłem człowieka z ziemskiego błota: stworzyłem go na podobieństwo Boga». Słuszne było zatem, żeby ów wziął imię Adam od czterech stron świata. Znajdujemy w Piśmie, że do każdego z biegunów Stwórca przypisał cztery gwiazdy, po jednej na każdy z nich. Pierwsza gwiazda, wschodnia, zwie się ἀνατολή, druga, zachodnia – δύσις, trzecia, północna – ἄρκτος, czwarta gwiazda, południowa, nosi nazwę μεσημβρία. Gdy weźmiesz pierwsze litery każdej z czterech nazw gwiazd: od gwiazdy Anatole – a, od gwiazdy Dysis – d, od gwiazdy Arctos – a, od gwiazdy Mesembria – m, te cztery fundamentalne litery dadzą imię Adam”.

²² O tradycji łączenia rozważań nad sensem liter z refleksją o wartościach liczbowych odpowiadających poszczególnym literom alfabetu (hebrajskiego i greckiego) cf. Ralph Marcus, „Alphabetic Acrostics in the Hellenic and Roman Periods”, *Journal of Near Eastern Studies*, vol. 6, no. 2 (1947): 109–115.

²³ Cf. „Nam et in numero certo per quatuor litteras graecas nomen designatur ἄδᾶμ, ita α μία, id est unum, δ τέσσαρα, id est quatuor, α μία, id est unum, μ τεσσαράκοντα, id est quadraginta. Fac, et inuenies numerum quadragenarium senarium. Hic numerus XLVI passionem carnis Adae designat” (*De Montibus...*, 911).

²⁴ Cf. „Hic numerus XLVI passionem carnis Adae designat, quam carnem in se figuralem Christus portavit, et eam in ligno suspendit. Quae caro a Deo patre Jesu vocitata est Spiritus sanctus, qui de coelo descendit; Christus id est unctus, Dei vivi a Deo vocatus est; spiritus carni mixtus, Jesus Christus” (ibidem).

²⁵ Cf. „Hic ergo numerus XLVI passionem declarat, ed quo sexto millesimo anno, hora sexta passus: a mortuis resurgens; quadragesima die in coelos ascendit” (ibidem, 911–912).

wskazał również na świątynię ciała Jezusa Chrystusa, wykorzystując przy tym fragment Ewangelii św. Jana (2, 19–22)²⁶, mówiący o złożonej przez Chrystusa obietnicy wzniesienia świątyni w okresie trzech dni i zdziwienia Żydów wątpiących w prawdziwość słów Syna Bożego²⁷.

Autora *De Montibus Sina et Sion* uznać także trzeba za przedstawiciela popularnej i żywej nie tylko w patrystyce chrześcijańskiej tradycji odwołującej się do właściwego znaczenia imienia Adam i szukania w nim potwierdzenia istnienia związków między ciałem człowieka, Świątynią i kosmosem. Wśród innych tekstów, w których pojawiały się analogiczne, co w utworze Pseudo-Cypriana rozważania, łączące imię Adam z czterema gwiazdami, kierunkami, liczbą 46, wymienić można *Homilie na Ewangelię św. Jana* i *Objaśnienia Psalmów św. Augustyna*²⁸, średniowieczny traktat *De laudibus Sanctae Crucis* Hrabana Maura czy przypisywany św. Cyprianowi utwór *De Pascha Computus*²⁹. Dominique Cerbelaud zwracał również uwagę na obecność interesujących nas kwestii w apokryficznych *Wyroczeniach Sybilli*³⁰ i pismach alchemika Zosimosa z Panapolis (przełom III/IV wieku)³¹. Interpretował on imię Adam jako połączenie liter oznaczających nie tylko strony świata, lecz także – cztery żywioły: α – powietrze (wschód), δ – ziemia (zachód), α – woda (północ), μ – ogień (południe). Koncepcja Zosimosa wpłynęła też na ukształtowanie się ezoterycznego motywu Adama alchemicznego symbolizującego „połączenie wszelkich przeciwstawięństw”³² i będącego wyrazem „harmonii rządzącej różnymi wymiarami kosmosu”³³.

²⁶ Cf. „Jezus dał im taką odpowiedź: «Zburzcie tę świątynię, a ja w trzy dni wzniosę ją na nowo». Powiedzieli do niego Żydzi: «Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?». On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus” (*Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia* (Poznań: Wydawnictwo Pallotinum, 2008)).

²⁷ Cf. „vel quia Salomon quadraginta sex annis templum Deo fabricaverit. In cuius templi similitudinem Jesus carnem suam esse dixit, dicens Pharisaeis: *Destruite fanum istud, ed ego in tribus diebus excitabo illud*. Et Pharisaei dicebant: *Quadraginta sex annis aedificatum est fanum istud, et hic in tribus diebus excitabit illud?* Dicebat autem Jesus fanum de corpore suo” (*De Montibus...*, 912).

²⁸ Cf. Św. Augustyn, *Homilie na Ewangelię i Pierwszy list św. Jana*, vol. I, trans. Wacław Szoldrski, Wojciech Kania, ed. Emil Stanuła (Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1977), 154–155 (IX, 14), 167–168 (X, 12); św. Augustyn, *Objaśnienia Psalmów. Ps. 78–102*, trans. Jan Sulowski, ed. Emil Stanuła (Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej, 1986) 277–278 (95, 15).

²⁹ Na temat analiz fragmentów tych tekstów poświęconych imieniu Adam – vide Dominique Cerbelaud, „Le nom d’Adam et les points cardinaux. Recherches sur un Theme Patristique”, *Vigiliae Christianae*, vol. 38, no. 3 (1984): 285–301.

³⁰ Cf. ibidem, 297–299. Vedi *Wyroczenie Sybilli*, trans. Antoni Paciorek (Warszawa: Oficyna Wydawnicza VOCATIO, 2010), 12–13 (III, 24–27).

³¹ Cf. ibidem, 291–292.

³² Mathilde Battistini, *Astrologia, magia, alchemia*, trans. Ewa Morka (Warszawa: Arkady, 2006), 266.

³³ Ibidem, 266.

3. Tradycja chrześcijańskiej kabały

Wirzbięta, podążając za łacińskim pierwowzorem, pomija jednak rozważania numerologiczne i chrystologię wykładu Pseudo-Cypriana, gdyż pisze jedynie:

A tymci sposobem i Cyprian święty [...] ukazuje, że pierwszy człowiek wziął imię od czterech części świata, które brzmi wschód, zachód, północy, południe. A w tychże księgach wyklada tenże to imię Adam, iż ziemia stała się ciałem³⁴.

Tekst przekładu dla nieznającego języków klasycznych czytelnika (a, jeśli wierzyć deklaracjom zawartym w liście dedykacyjnym do Krystyny Chodkiewiczowej i w przedmowie do „cnych białychgłów”, *O ślachtetności...* drukarz kierował przede wszystkim do niewiast, nieobeznanych tak z łaciną, jak z greką)³⁵ jest niezrozumiały, ponieważ z pierwszych liter polskich nazw stron świata, czyli – uwzględniając kolejność, wedle której zostały wymienione w cytowanym wyżej fragmencie – *w*, *z*, *p*, *p* nie da się utworzyć imienia Adam. Wersja Agrippy wydaje się bardziej precyzyjna, bo pojawiają się w niej wyrazy greckie oraz dosłowny cytat z *De Montibus Sina et Sion* („terra caro facta”), umożliwiający (w połączeniu ze wzmiankowaną już adnotacją na marginesie) identyfikację źródła:

Cyprianus [...] arguit primum hominem a quatuor mundi cardinibus nomen adeptum esse quasi ἀνατολή δύσις ἄρκτος μεσημβρία quod sonat oriens, occidens, septemtrio, meridies. Et in eodem libro interpretatur idem nomen Adam, quia terra caro facta est [...]³⁶.

Przywołanie św. Cypriana z Kartaginy i przypisywanego mu dzieła zostało, co ciekawe i godne podkreślenia, wykorzystane w *De nobilitate...* i w *O ślachtetności...* nie po to, by pochwalić mężczyznę i uwznioślić go, lecz – wręcz przeciwnie – aby zdystansować się wobec pewnego zwyczaju egzemplifikacji znaczenia imienia Adam, zgodnie z którym ta postać i jej rola odbierane były tylko i wyłącznie pozytywnie. Nettesheimczyk i Wirzbięta przypominają więc, że „takowy wykład nie zgadza się z podaniem Mojżeszowym, gdyż żydowie nie piszą go cztermi, ale trzemi literami”³⁷ („quamvis talis expositio discrepat a traditione Mose quum apud Hebraeos non quatuor literis, sed tribus scribatur”³⁸). A zatem, zarówno autor pierwowzoru, jak i tłumacz podają w wątpliwość prawidłowość interpretacji imienia Adam zamieszczonej w *De Montibus Sina et Sion* poprzez przypomnienie, iż jej podstawą był nie tekst oryginalny, tzn. przekaz Pisma w języku hebrajskim, lecz grecki przekład. Dalej zauważają jeszcze, że, co prawda,

³⁴ Maciej Wirzbięta, op. cit., 15.

³⁵ Cf. ibidem, 9–12.

³⁶ Henri Corneille Agrippa, op. cit., 51–52.

³⁷ Maciej Wirzbięta, op. cit., 15.

³⁸ Henri Corneille Agrippa, op. cit., 52.

nie uchodzi „tak świętego męża przyganiać”³⁹ („Haec tamen expositio in tam sancto viro non est vituperanda”⁴⁰), ale jednocześnie w dyskretny i delikatny sposób zaznaczają: „języka żydowskiego nie dobrze umiał”⁴¹ („qui linguam Hebraicam non didicit”⁴²), podobnie jak dość szerokie grono „wielu inych świętych ludzi wykładaczy Pism świętych”⁴³ („plures sancti et sacrarum literarum expositores”⁴⁴). Krytyce sensu komentarza do imienia Adam w dziele tak Pseudo-Cypriana, jak przywołanych, aczkolwiek bardzo ogólnie, egzegetów tekstów biblijnych służy także wzmianka o trzech, a nie czterech, literach, gdyż hebrajskie słowo ‘adam’ zapisuje się jako ADM (אדמ), czyli literami: alef (א), dalet (ד) i mem (מ). Wedle jednej z metod hebrajskiej gematrii, gematrii prostej (tłumaczy słowa na cyfry i liczby), odpowiadają im następujące wartości liczbowe: 1 (*alef*), 4 (*dalet*), 40 (*mem*), które po zsumowaniu dają 45⁴⁵. Świadectwem znajomości gematrii oraz żydowskiej kabały przez Agrippę niewątpliwie był utwór *De Occulta Philosophia libri tres*, wydany w całości w 1533 roku, ale powstający przez lat 20, bo od 1510 do 1530 roku⁴⁶. W pierwszej księdze Heinrich Cornelius omówił rodzaje charakterów pochodzących od ciał niebieskich stworzonych przez Boga, a znajdujących się w rzeczach, którym nadano imiona zgodne z ich właściwościami⁴⁷. W tej części pracy zamieszczono także tabelę zawierającą symbole charakterów, żywiołów, planet wraz z odpowiadającymi im literami alfabetu hebrajskiego, greckiego i łacińskiego⁴⁸. W drugiej księdze dzieła – o przywoływaniu oraz wykorzystywaniu mocy gwiazd i planet – centralne miejsce zajmowała matematyka połączona z gematrią i astrologią, umożliwiającą wpływanie na obiekty świata podksiężycowego. Tutaj Agrippa zawarł tabele określające wartości liczbowe

³⁹ Maciej Wirzbieta, op. cit., 15.

⁴⁰ Henri Corneille Agrippa, op. cit., 52.

⁴¹ Maciej Wirzbieta, op. cit., 15.

⁴² Henri Corneille Agrippa, op. cit., 52.

⁴³ Maciej Wirzbieta, op. cit., 15.

⁴⁴ Henri Corneille Agrippa, op. cit., 52.

⁴⁵ Cf. Marc-Alain Ouaknin, *Tajemnice kabały*, trans. Krystyna, et Krzysztof Pruscy (Warszawa: Wydawnictwo Cyklady, 2006), 334.

⁴⁶ Cf. „Są ponadto i inne tajemnicze związki liter z liczbami” („Sunt insuper et alia literarum cum numeris mysteriosa coniugia”; Henricus Cornelius Agrippa, „De proportione, correspondentia, reductione literarum ad signa coelestia et planetas secundum varias linguas cum tabella hoc indicante” (I, 74), in *Henrici Cornelii Agrippae ab Nettesheym [...] De Occulta Philosophia libri tres* (Coloniae 1533), 94–97. O roli gematrii w kabale, o związkach kabały z magią vide: Paul B. Fenton, „Judaism and Sufism”, in *The Cambridge Companion to Medieval Jewish Philosophy*, ed. Daniel H. Frank, Oliver Leaman (Cambridge: Cambridge University Press, 2003), 204–205; Hava Tirosh-Samuelson, „Philosophy and kabbalah: 1200–1600”, in *ibidem*, 218–257; Gershom Scholem, *Mistyctw żydowski i jego główne kierunki*, trans. Ireneusz Kania (Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2007), 13–52, 177–316; *idem*, *Kabała i jej symbolika*, trans. Ryszard Wojnakowski (Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2014), *passim*.

⁴⁷ O mocy imienia i jej pochodzeniu cf. Henricus Cornelius Agrippa, „De virtute proprietatum nominum” (I, 70), in *Henrici Cornelii Agrippae ab Nettesheym [...] De Occulta Philosophia*, 90–91.

⁴⁸ Cf. *ibidem*, 97.

– i związane z nimi właściwości – liter hebrajskich i greckich⁴⁹. W trzeciej księdze zaś, zgodnie z nauką kabały, uczył sporządzania talizmanów z hebrajskimi imionami Boga i ich magicznego wykorzystania⁵⁰. Ponadto, na obeznanie Nettesheimczyka z interpretacjami żydowskiej kabały w duchu chrześcijańskim⁵¹ wskazuje również przeciwstawienie komentarzy do Pisma, opartych na tekście w języku hebrajskim, komentarzom stworzonym przez egzegetów nieznających tego języka. Warto tutaj zauważyć, że spośród humanistów przełomu XV i XVI wieku, chcących połączyć myśl mistycyzmu żydowskiego z teologią chrześcijańską, o uznanie pierwszeństwa Biblii w języku hebrajskim przed przekładami zabiegał Johannes Reuchlin (Capnio) w *De verbo mirifico* (1494). Dzieło to było przedmiotem odczytów Agrippy na uniwersytecie w Dole w 1509 roku, a cykl wykładów, co trzeba podkreślić, rozpoczął on od wygłoszenia mowy pochwalnej na cześć Małgorzaty Habsburg, która dała początek deklamacji o szlachetności i wspaniałości kobiet⁵². W *De verbo mirifico* Reuchlin chwalił język hebrajski jako prosty, czysty, nieskażony, niezepsuty, wieczny, gdyż za jego pośrednictwem Bóg osobiście, a nie przez tłumaczy, przemówił do istoty ludzkiej, a ona – do aniołów⁵³. Z tego powodu Capnio postulował oparcie się na znajomości Starego Testamentu w oryginalnej wersji językowej oraz tradycji mądrościowej żydowskiej najlepiej wyrażającej się w kabale, stanowiącej, wedle Giovanniego Pico della Mirandola, znamienitego nauczyciela Reuchlina, zwieńczenie tradycji *pia philosophia* i *prisca theologia*⁵⁴.

⁴⁹ Cf. ibidem, 141–144.

⁵⁰ Szerzej o tematyce i strukturze *De Occulta Philosophia...* vide Charles G. Nauert, Jr., *Agrippa and the Crisis of Renaissance Thought* (Urbana: The University of Illinois Press, 1955), 222–291; Tomasz Sebastian Cieślak, *Wprowadzenie*, in Henricus Cornelius Agrippa von Nettesheim, „O Filozofii Tajemnej trzy księgi (fragmenty)”, ed. Tomasz Sebastian Cieślak, *Hybris*, no. 8 (2009): 118–121. O gematrii w *De Occulta Philosophia...* cf. Karl Anton Nowotny, „The Construction of Certain Seals and Characters in the Work of Agrippa of Nettesheim”, *Journal of the Warburg and Courtauld Institutes*, vol. 12 (1949): 46–57. Źródła takiego podziału dzieła na trzy księgi, odpowiadające trzem sferom wszechświata i związanymi z nimi rodzajami poznania, tkwią w myśli Johanna Reuchlina. Szerzej na ten temat vide Stefan Świeżawski, *Dzieje filozofii europejskiej XV wieku*. Wiedza, vol. 2 (Warszawa: Wydawnictwo ATK, 1974), 244–245.

⁵¹ Badacze określają to zjawisko, którego pojawienie się datują na przełom XV i XVI stulecia, jako „kabała chrześcijańska”, „uchrześcijaniana kabała” (vide Stefan Świeżawski, op. cit., 245).

⁵² Cf. Charles G. Nauert, Jr., op. cit., 25–27. O związkach Agrippy z Reuchlinem i innymi zwolennikami chrześcijańskiej kabały i magii (Trithemusem, Symphorienem Champierem) vide Frank L. Borchartd, „The Magus as Renaissance Man”, *The Sixteenth Century Journal*, vol. 21, no. 1 (1990): 57–76.

⁵³ Szerzej na ten temat cf. Jean-Louis Vieillard-Baron, „Platonisme et Kabbale dans l'oeuvre de Johann Reuchlin”, in *L'Humanisme allemand (1480–1540)* (Limoges: Librairie Vrin, 1979), 159–167; David H. Price, „Christian Humanism and the Representation of Judaism: Johannes Reuchlin and the Discovery of Hebrew”, *Arthuriana*, vol. 19, no. 3: 80–82. O autorytecie Pisma u Agrippy cf. Paola Zambelli, „Magic and Radical Reformation in Agrippa of Nettesheim”, *Journal of the Warburg and Courtauld Institutes*, vol. 39 (1976): 69–103.

⁵⁴ Cf. Giulio d'Onofrio, *Historia teologii. Epoka Odrodzenia*, vol. 3, trans. Wiesław Szymona OP (Kraków: Wydawnictwo m, 2008), 234–242.

4. Imię Ewa a tetragram

Z tradycją kabalistyczną wiązał Agrippa, a za nim Wirzbięta, dalszą część rozważań nad imieniem Ewa i tłumaczył jego sens odwołaniem do najważniejszej tajemnicy kabały, a mianowicie symboliki tetragramatu:

Quod si mecum non habeatur similis licentiae patientia, ut liceat mihi ad arbitrium in foeminei sexus laudem nominis Evae pariformem etymologiam effingere, saltem hoc unum mihi dicere permittant ex Cabalistarum mysticis symbolis, ipsum nomen mulieris plus affinitatis habere cum nomine ineffabili divinae omnipotentiae Τετραγράμματος, quam nomen viri, quod cum divino nomine nec in characteribus, nec in figura, nec in numero convenit⁵⁵.

A jeśliżebymy mi kto tejeż wolności użyzyć nie chciał, żeby mi też wolno według zdania mego ku chwale pogłowia niewieściego imienia Ewy równego temu wykładu zmyślić, niechże mi tylko powiedzieć dozwolą z gabalistów tajemnych znaków, że imię niewieście więcej ma bliskości z imieniem niewymownym wszechmocności bożej tetragramatu, niż imię męża, które z imieniem boskim ani w literach, ani w kształcie i w liczbie nie zgadza się⁵⁶.

Aby dokładniej zrozumieć sens dowodu na wspaniałość kobiet, poświadczoną przez imię pramatki Ewy i jego związki z tetragramem, trzeba przypomnieć, iż zasadnicza część kabalistycznych doktryn odnosi się do „sfery boskich emanacji lub «sefir», w których objawia się twórcza moc Boga”⁵⁷, opisywana za pomocą symboli, niepoznawalna przez ludzki intelekt, bo niedostępna dla ujęć pojęciowych i słownych. Jak słusznie zauważał znawca mistycyzmu żydowskiego, jego historii i nurtów, Gershom Scholem:

Proces opisywany przez kabalistów jako emanacja boskiej *energii* i boskiego *światła* można również dobrze rozumieć jako proces, w którym rozwija się boska *mowa*. [...] Mówią o atrybutach i sferach światła, ale w tym samym kontekście także o boskich imionach i literach, z których te się składają. [...] Tajemny świat bóstwa jest światem języka, boskich imion objawiających się według własnego prawa⁵⁸.

Z tym wiązać należy znaczenie, jakie kabaliści przypisywali imionom Boga – Jego atrybutom i doskonałościom oraz wysiłek, jaki wkładali w ich wyjaśnianie i rozważanie. Zainteresowanie sefirot nieobce było zwolennikom schryścianizowanej kabały od Pico della Mirandoli począwszy. Autor *Conclusiones* uznał przecież język mistyki żydowskiej za święty i pierwotny, ponieważ zawierał boże imię, odzwierciedlał Słowo, przez które dokonało się stworzenie. Adeptów wiedzy

⁵⁵ Henri Corneille Agrippa, op. cit., 52.

⁵⁶ Maciej Wirzbięta, op. cit., 15–16.

⁵⁷ Gershom Scholem, *Kabala...*, 55.

⁵⁸ Ibidem, 56.

kabalistycznej określał jako „deszyfrantów języka”⁵⁹, zdolnych do wyrażenia tego, co Bóg powiedział i zarezerwował jedynie dla nielicznego grona ludzi zdolnych do opanowania mocy ukrytej w bożych imionach.

Spośród dziesięciu imion Boga znanych tradycji kabalistycznej i odpowiadających określonej sferze (*sefirot*) najważniejsze jest właśnie JHWH – imię niewypowiadalne, bo zapisane czterema niewymawialnymi spółgłoskami (*jod, he, waw, he* – יהוה) bez samogłosek, od którego zależą pozostałe imiona Boga⁶⁰, a które istnieje „po to, by pozostać ukryte”⁶¹. Johannes Reuchlin określił je mianem „verbum mirificum” i utożsamił z imieniem Jezus⁶². O znajomości tego elementu kabalistycznej nauki przez Agrippę i Wirzbięty świadczą określenia tetragramatu zawarte w utworach: „nomine ineffabili” – „imię niewymowne”, uzupełnione o wyrażenia: „divinae omnipotentiae” – „wszechmocności bożej”, wskazujące na obeznanie z bliską mistykom żydowskim koncepcją „imienia Boga jako maksymalnej koncentracji Boskiej siły”⁶³.

Tetragram analizowali niejednokrotnie wzmiankowani wyżej humaniści i zwolennicy chrześcijańskiej kabały. Johannes Reuchlin w *De verbo mirifico* tłumaczył 72 kombinacje językowe związane z „cudotwórczym słowem” połączonym z imieniem Jezus, w którym w pełni ujawiło się najwyższe imię boże⁶⁴. Z kolei Lefèvre d'Étaples, znajomy Capniona, jego zwolennik i obrońca, poświęcił kwestii imion bożych drugą księgę *De magia naturali* (1492–1494). Oprócz wykładu znaczeń tetragramu (ujawniającego się, podobnie jak w ujęciu Reuchlina, w pełni w imieniu Jezus), analizy przypisanych mu wartości liczbowych sporo miejsca zajęły w utworze rozważania o imionach patriarchów i ich żon służące ilustracji tezy, że święte litery tworzące tetragram, a wchodzące w skład ludzkich imion, przydawały siły i mocy osobom, które je nosiły⁶⁵.

W przytoczonych wyżej passuach z *De nobilitate...* i *O ślachtetności...* czytamy o podobieństwie imienia Ewa do tetragramu pod względem liter, którymi zostało zapisane, kształtu i wartości liczbowej. Te analogie miały, zdaniem Agrippy i Wirzbięty, świadczyć o doskonałości niewiast i ich wyższości nad płcią męską. Zaczynając od poziomów liter i kształtu, trzeba pamiętać, że imię Ewa (ChWH) zapisano po hebrajsku literami: *chet, waw, he* (הוה), a zatem wśród

⁵⁹ Określenie d'Onofrio. Cf. idem, op. cit., 238.

⁶⁰ Adnj, Jah, El, Eloha, Elohim, Ehjeh, Szaddaj, El Szaddaj, Cewaot. O znaczeniu tych imion i ich związku z tetragramem vide Marc-Alain Ouaknin, op. cit., 373–375.

⁶¹ Ibidem, 380.

⁶² Cf. Stefan Swieżawski, op. cit., 244.

⁶³ Gershom Scholem, *Kabala...*, 58.

⁶⁴ Cf. Stefan Swieżawski, op. cit., 214–215.

⁶⁵ Szerzej na ten temat vide Brian P. Copenhaver, „Lefevre d'Étaples, Symphorien Champier, and the Secret Names of God”, *Journal of the Warburg and Courtauld Institutes*, vol. 40 (1977): 189–211.

nich znajdują się dwie litery (*waw*, *he*) tworzące tetragram JHWH (*jod*, *he*, *waw*, *he*), umieszczone w takiej samej jak w tetragramie kolejności. Zależność taka nie zachodzi w przypadku imienia Adam (ADM). Jeśli chodzi o gematrię, to w gematrii prostej tetragram ma wartość liczbową 26 (*jod* – 10, *he* – 5, *waw* – 6, *he* – 5), a w rozwiniętej (wartości liter są identyczne jak w gematrii prostej, lecz te litery występują w postaci rozwiniętej, tzn. podstawą obliczeń są wartości numeryczne wszystkich liter koniecznych do wymówienia nazwy danej litery)⁶⁶ 45 (20 + 6 + 13 + 6), a zatem tyle samo, ile wynosi wartość liczbowa imienia Adam (ADM). Różnica dwóch cyfr (45–26) równa się 19, co stanowi wartość liczbową imienia Ewa (ChWH: *chet* – 8, *waw* – 6, *he* – 5). Z drugiej strony, matematyczne „oddzielenie” Adama od Ewy (45–19) daje, rzecz jasna, wartość numeryczną tetragramu, wskazując tym samym na związek mężczyzny, niewiasty i Boga.

W analizowanych dziełach nie znajdziemy jednak szczegółowych wyjaśnień podobieństw najważniejszego imienia Boga do imienia Ewa, a w podsumowaniu tej części *De nobilitate...* i *O ślachetności...* ich autorzy uprzedzili, iż nie będą się wdawać w szczegóły, ponieważ „mało jest tych, którzy je [pisma kabalistyczne – kom. M.W.-M.] czytali, a mniej co by je rozumieli i potrzebują szerszego wykładu, niżby się tu dołożyć godziło”⁶⁷. Usprawiedliwienia szukają więc w specyficie samego tematu, trudnego do klarownego i krótkiego opracowania, ale także wskazują na elitarny charakter wiedzy o tajemnicach kabały: nie wszyscy bowiem mogą dotrzeć do tekstów kabalistycznych, a wśród czytelników rzadko można znaleźć takiego, który by je właściwie pojął. Z tego powodu kończą rozważania o etymologii i znaczeniu imion pierwszych rodziców przechodząc do analizy cnót i zasług plemienia niewieściego, którego wyższość objawiła historia o stworzeniu świata i człowieka. Zapowiedź nowego tematu Agrippa i Wirzbięta łączą z zaleceniem pilnego studiowania i czytania Pisma, gdyż w nim najpełniej została wyrażona prawda o kobiecej godności⁶⁸.

⁶⁶ Definicję podają za Marc-Alain Ouaknin, op. cit., 336.

⁶⁷ Maciej Wirzbięta, op. cit., 16. Cf. odpowiedni fragment łacińskiego tekstu: „Sed his nunc supersedebimus, sunt enim paucis lecta, paucioribus intellecta, et fusiorem narrationem requirunt quam ut hic adscribi conveniat” (Henri Corneille Agrippa, op. cit., 52).

⁶⁸ Cf. „A my tymczasem zacności niewieściej nie tylko od imienia, ale od rzeczy samych godności i zasług dochodzić a dowiadować się będziemy. A przetoż pilnie się badajmy Pisma, jako pospolicie mówią, a weźmy je wnet od początku stworzenia, a tam się dowiemy, co za godności niewiasta nad męża dostąpiła” (Maciej Wirzbięta, op. cit., 16); „Nos interim excellentiam mulieribus non a nomine modo, sed a rebus ipsis, ac muniis, meritisque investigabimus. Scrutemur itaque Scripturas (ut aiunt) et ad ipso creationis initio sumentes exordium, quid dignitatis mulier ipsa in primo productionis ordine supra virum sortita est, disseramus” (Henri Corneille Agrippa, op. cit., 52).

5. Podsumowanie

Agrippa, a za nim polski tłumacz uznają imię pierwszej kobiety za jeden z dowodów potwierdzających wysoką pozycję niewiast i ich dominację nad mężczyznami oraz za dowód na tyle ważki, iż rozpoczynają od niego część argumentacyjną swych dzieł. W passusach poświęconych etymologii imienia Ewa opierają się przede wszystkim na Księdze Rodzaju otwierającej przecież Torę, która w myśli filozoficzno-religijnej żydowskiej uważana była za coś „w rodzaju eksplikacji i komentarza do tetragramu JHWH”⁶⁹. Wskazaniem analogii między niewyraźnym i najwyższym imieniem bożym a imieniem nadanym pramacie kończą omówione w artykule fragmenty *De nobilitate...* i *O ślachtetności...*, aczkolwiek ich wyjaśnienia odznaczają się dużym stopniem ogólności. Przyczyn tego faktu upatrywać należy, zgodnie ze wskazówkami Agrippy i Wirzbięty, w „specjalnym arystokratyzmie”⁷⁰ studiów nad kabałą odsłaniającą prawdziwą i tajemną mądrość, a przez to słusznie niedostępną dla wszystkich i objawioną jedynie wąskiemu gronu wtajemniczonych. Ponadto, autor pierwowzoru oraz translator wykorzystują dywagacje nad etymologią i symboliką imion do wskazania głównego i najbardziej wiarygodnego źródła potwierdzającego godność białogłów, a mianowicie Słowa Bożego, i zachęcają do jego pilnego i dokładnego studiowania. Proponują także, choć *implicite*, metodę, wedle jakiej powinno się odbywać obcowanie z Pismem Świętym, a w jej centrum stawiają skrupulatne odczytywanie znaczeń każdego słowa.

THE USE OF THE TETRAGRAMMATON SYMBOLISM IN *O ŚLACHETNOŚCI A ZACNOŚCI PŁCI NIEWIEŚCIEJ* (1575) BY MACIEJ WIRZBIĘTA

S u m m a r y

The subject of this article is a comparative analysis of short excerpts of two works: *De nobilitate et praecellentia foeminei sexus declamatio* (Antwerp, 1529) by Heinrich Cornelius Agrippa von Nettesheim and the Polish translation of this work, i.e. *O ślachtetności a zacności płci niewieściej* (Cracow, 1575) by Maciej Wirzbięta. The author concentrates on the question of meaning of the first parents names, Adam and Eve, which was addressed by both writers in order to prove the validity of the thesis on the superiority of women over men and reveals the resources used in the discourse: from the works of the Fathers and Doctors of the Church, (e.g. St. Jerome, Pseudo-Cyprian) to the works of philosophers and humanists at the turn of the 15th and 16th centuries (e.g. Heinrich Cornelius Agrippa, Johannes Reuchlin, Jacques Lefèvre d'Étaples) fascinated with Jewish Kabbalah and gematria and the related theory of the names of God and the symbolism of tetragrammaton (JHWH).

⁶⁹ Gershom Scholem, *Kabala...*, 64.

⁷⁰ Stefan Swieżawski, op. cit., 246.